

Aмерыkańска флота wojenna kieruje się do Syrii

25 listopada 2011



Lotniskowiec George H.W. Bush zmierza w kierunku wybrzeża Syrii, wraz z tym jak podawane są informacje nt. nałożenia strefy zakazu lotów na terenie całego kraju. Ambasada USA w Damaszku zleciła swoim obywatelom „natychmiastowe” opuszczenie kraju, podczas gdy Francja proponowała formalną zbrojną interwencję NATO.

„Prawdopodobnie najbardziej obciążającym dowodem wskazującym na to, że „świat zachodni „ma zamiar zrobić to co nikomu się nie mieści w głowie tzn przeprowadzić inwazję na Syrię i w procesie zmusić Iran do odwetu, jest cotygodniowa aktualizacja z Stratfor. Daje ona zawsze pewien bardzo interesujący, żeby nie powiedzieć kontrowersyjny wgląd w geopolitykę, w której okazuje się, że po raz pierwszy od wielu miesięcy, CVN 77 George H.W. Bush opuścił swój tradycyjny teatr działań przy Cieśninie Ormuz, krytycznym punkcie, w którym tradycyjnie towarzyszy Stennisowi, i zatrzymał się... obok Syrii” – donosi Zero Hedge.

Urzednicy USA twierdzą, że lotniskowiec George H.W. Bush i jego grupa bojowa są „w drodze powrotnej do domu” po tym jak był wysłany na Bliski Wschód w ciągu ostatnich pięciu

miesiące, ale dokładna data powrotu okrętu nie została podana.

Według raportu pilota z Virginii, zanim lotniskowiec powróci do domu będzie „prowadzić szereg działań w tym pomoc w utrzymaniu bezpieczeństwa morskiego”.

Jak informowaliśmy wczoraj, europejskie źródła cytowane w kuwejckim Rai al News sugerują, że państwa arabskie są gotowe do nałożenia strefy zakazu lotów nad całym krajem wykorzystując pomoc tureckich myśliwców i amerykańskiego wsparcia logistycznego. W nowym słowniku termin „strefa zakazu lotów” jest eufemizmem dla bombardowań, jak to widzieliśmy przy okazji wojny w Libii.

Mimo, że Francja wyraziła sprzeciwu wobec strefy zakazu lotów, minister spraw zagranicznych Alain Juppe spotkał się wczoraj w Paryżu z liderem syryjskiej Krajowej Rady Burhanem Ghalioun zapewniając go, że NATO rozważa użycie „międzynarodowych sił” do „stworzenia bezpiecznego obszaru dla ludności cywilnej” za pomocą „humanitarnych korytarzy lub strefy humanitarnej”.

Napięcia nasiliły się wczoraj po tym jak ambasada USA w Damaszku wezwała swoich obywateli do „natychmiastowego” opuszczenia Syrii, a ministerstwo spraw zagranicznych Turcji powiedziało swoim obywatelom, aby unikali podróży przez ten kraj, wracając do domu z Arabii Saudyjskiej.

„Ambasada USA w dalszym ciągu wzywa obywateli USA w Syrii do natychmiastowego opuszczenia kraju, puki komercyjne loty są nadal dostępne”, głosi umieszczone w środę oświadczenie wydane do amerykańskiej społeczności w Syrii na stronie internetowej ambasady. „Od lata liczba połączeń lotniczych w Syrii znacznie się zmniejszyła, a wiele z pozostałych linii lotniczych, zmniejszyło liczbę lotów.”

W zeszłym miesiącu administracja Obamy po cichu wycofała ambasadora Roberta Forda z kraju, sugerując, że nie powróci.

Atak na Syrię może stanowić koniec zabiegania o uzasadnienie

dla ataku militarnego USA i Izraela na Iran, ponieważ Iran zobowiązał się do obrony swojego sojusznika. Chiny i Rosja agresywnie sprzeciwiają się jakimkolwiek działaniom. Rosja w ubiegłym tygodniu przeniosła swoje okręty wojenne na wody terytorialne Syrii – taktyka ta ma na celu zniechęcenie do NATOwskiego ataku.

Badania opinii publicznej wykazały, że większość Amerykanów jest przeciwna interwencji wojskowej w Syrii, z zaledwie 12 procentami opowiadającymi się za konfliktem.

Opracowanie: Paul Joseph Watson

Zdjęcie: [DVIDSHUB](#)

Źródło oryginalne: prisonplanet.com

Źródło polskie: [Prison Planet](#)